



Sygn. akt II CSK 243/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący)

SSN Hubert Wrzeszcz

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. G.

przeciwko A. G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 14 lutego 2014 r.

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 21 grudnia 2012 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Ł. oddalił powództwo M. G. przeciwko A. G. o zapłatę 246.063,51 zł i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że strony i ich rodziny prowadzą działalność gospodarczą w sferze produkcji rolnej. Formalnie wyodrębnionych zostało sześć gospodarstw rolno-ogrodniczych, należących do członków rodzin braci Z. i G. G. Gospodarstwa te składają się na jedno, rozbudowane, rodzinne przedsięwzięcie, zarządzane przez Z. i G. G. oraz zarządcę J. K. Żadne z gospodarstw nie prowadziło własnej księgowości. Rozliczenia między nimi następowały w skali roku, stosownie do wielkości udziałów, na podstawie zapisków prowadzonych przez zarządzających. Przeprowadzane transakcje nie zmierzały do realnego rozliczenia poszczególnych gospodarstw, tworzyły one bowiem ekonomicznie jedność, ale miały na celu stworzenie stanu odpowiadającego wymogom formalnym. W razie konieczności rozliczenia faktur lub zapobieżenia utracie możliwości odzyskania podatku VAT, dokonywano odpowiednich przelewów z kont tych gospodarstw, na których akurat znajdowały się środki. Obrót gotówką przez kolejne konta miał na celu globalne rozliczenie wszystkich wierzytelności, nie zaś dokonanie konkretnej wpłaty - nie były to wierzytelności faktycznie istniejące między poszczególnymi gospodarstwami, tylko rozliczenie mające doprowadzić do tego, by wszystko zgadzało się w oficjalnej dokumentacji. Niesporną w sprawie okolicznością było to, że z konta powoda została przelana na konto pozwanej kwota 246.063,51 zł. Przelew opatrzono notatką: „spłata zobowiązań, ustalono telefonicznie z AG”. Niesporne było przy tym, że w ramach prowadzonego gospodarstwa powód nie dokonywał żadnych transakcji z pozwaną i w momencie dokonywania przelewu żaden tytuł rozliczeniowy między stronami nie istniał.

W ocenie Sądu pierwszej instancji żądanie powoda, którego podstawę stanowi art. 410 k.c., jest nieuzasadnione. Powód spełnił świadczenie na rzecz pozwanej wiedząc, że nie był do niego zobowiązany. Przelew został dokonany jedynie w celu stworzenia przepływu środków pomiędzy powiązаныmi rachunkami bankowymi. W tej sytuacji nie mógł żądać zwrotu tego świadczenia

jako nienależnego (art. 411 pkt 1 k.c.). Powód nawet nie twierdził, by spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu, bądź w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Powód nie wykazał także twierdzeń, aby przelewana na konto pozwanej kwota była wynikiem wyrównania sald obu gospodarstw, na skutek całościowego ich rozliczenia.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 21 grudnia 2012 r. oddalił apelację powoda. Podzielił w całości ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji. Podkreślił, że bezsporną okolicznością jest to, że powód spełnił na rzecz pozwanej świadczenie nienależne, zatem - w świetle treści art. 411 pkt 1 k.c. - kwestią zasadniczą dla sposobu rozstrzygnięcia było ustalenie, czy powód wiedział o tym, że do spełnienia tego świadczenia nie był zobowiązany. W toku postępowania powód przyznał, że pomiędzy nim a pozwaną nie dochodziło do żadnych transakcji gospodarczych. Wskazuje to na wiedzę powoda o braku zobowiązania i oznacza, że nie może on dochodzić zwrotu nienależnego świadczenia.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego, powód zarzucił naruszenie art. 410 § 2 w zw. z art. 83 § 1 k.c. oraz art. 411 pkt 1 k.c. W oparciu o te zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące naruszenia art. 410 § 2 k.c. i art. 411 pkt 1 k.c. są związane z twierdzeniem skarżącego, że strony zawarły nieważną umowę, która stanowiła podstawę świadczenia powoda. Przyczynę nieważności tej umowy miała stanowić jej pozorność. W związku z tak sformułowanymi zarzutami naruszenia prawa materialnego wymaga przypomnienia, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być ustalenia dotyczące faktów, a przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Sąd Najwyższy nie jest zatem uprawniony do dokonywania własnych ustaleń faktycznych w oparciu o materiał zgromadzony w toku postępowania przed sądem pierwszej i drugiej instancji. Sąd Apelacyjny stwierdził wyraźnie, że akceptuje

ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. Stanowiły one zatem podstawę do wydania zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy ustalił zaś, że powód nie dokonywał jakichkolwiek transakcji gospodarczych z pozwaną, nie było żadnych powiązań handlowych między gospodarstwami stron i nie powstał żaden tytuł do rozliczeń pomiędzy powodem i pozwaną. Z tego względu Sąd Apelacyjny przyjął, że świadczenie powoda zostało spełnione bez podstawy prawnej. Wskazane wyżej ustalenia nie wskazują natomiast w żaden sposób na ustalenie przez Sąd Okręgowy, że strony zawarły umowę, która byłaby podstawą świadczenia powoda. Także samo stwierdzenie pozorności umowy należy do zakresu ustaleń faktycznych. Ustalenia, które stanowiły podstawę do wydania zaskarżonego wyroku nie pozwalają zatem na stwierdzenie, że strony zawarły umowę dla pozorów i ta umowa stanowiła w rzeczywistości podstawę świadczenia powoda. Z tego względu zarzuty naruszenia prawa materialnego dotyczące niewłaściwego zastosowania art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 83 § 1 k.c. oraz art. 411 pkt 1 k.c. z uwagi na nieuwzględnienie przez Sąd Apelacyjny istnienia umowy zawartej dla pozorów były nieuzasadnione. Skarga kasacyjna podlegała zatem oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.